



VII.564.38.2019.MM

**Pan**  
**nadinsp. Kamil Bracha**  
**Zastępca Komendanta**  
**Głównego Policji**  
ul. Puławska 148/150  
02-624 Warszawa

*szanowny Panie Komendancie*

uprzejmie dziękuję za odpowiedź udzieloną pismem z 28 maja 2019 r. (znak: Gip-2375/2304/19/DB). Zawarte w tej odpowiedzi wyjaśnienia nie usuwają jednak wątpliwości, lecz wręcz przeciwnie, je potęgują.

W nadesłanej odpowiedzi jako podstawę podjęcia działań w związku z wszelkimi publicznymi projekcjami filmu „Tylko nie mów nikomu”, wskazał Pan Komendant mianowicie art. 63a ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - *Kodeks wykroczeń* (Dz. U. z 2019 r., poz. 821, dalej jako k. w.). W myśl art. 63a §1 k. w. kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny. Nie ulega jednak wątpliwości, że film nie jest ogłoszeniem, plakatem, afiszem, apelem, ulotką, napisem. Wyświetlenie filmu nie jest też czynnością wykonawczą wykroczenia stypizowanego w art. 63a k. w. polegającą na „umieszczeniu” czy też „wystawieniu”. Gdyby ustawodawca chciał penalizować wyświetlanie filmu w miejscu do tego nieprzeznaczonym, uczyniłby to w treści normy prawnej, jednak takiej normy nie zawiera art. 63a § 1 k. w.

Z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP wynika, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Oznacza to, że obwarowany sankcją karną zakaz lub nakaz powinien być sformułowany w przepisie, który jest podstawą konstruowania normy w sposób szczególnie precyzyjny i ścisły, w myśl zasady *nullum delictum sine lege certa*. Nakaz określoności czynu zabronionego wynikający z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP jest więc nakazem maksymalnej określoności tworzonych w drodze ustawy typów tych czynów. W sferze stosowania prawa oznacza on zaś zakaz stosowania analogii i wykładni rozszerzającej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 2010 r., sygn. akt SK 25/08).

Stąd też w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, ze wskazanych powyżej powodów art. 63a § 1 k. w. nie może stanowić podstawy do podejmowania przez Policję wymienionych na wstępie działań.

Opisana sytuacja ma także znaczenie z punktu widzenia wolności słowa. Należy podkreślić, że przepisy k. w. powinny być wykładane w zgodzie z konstytucyjnymi standardami w tym zakresie, a w szczególności z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz **pozyskiwania i rozpowszechniania informacji** oraz art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. swoboda wypowiedzi obejmuje nie tylko jej treść, **ale również formę**. Zagadnienie to w szczególności w odniesieniu do wypowiedzi przynależnych do sfery debaty publicznej stale podkreślane jest w orzecznictwie ETPC na gruncie art. 10 EKPC. Jak wskazuje Trybunał strasburski, **uczestnicy debaty publicznej mogą pozwolić sobie na pewien stopień nieumiarkowania**. Dotyczy to również wypowiedzi, które posługują się nierzadko bardzo wyrazistymi, czy nawet przesadzonymi i mało eleganckimi środkami ekspresji (zob. J. Sadowski, *Art. 54 [Wolność słowa; zakaz cenzury]*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86.*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis 2016).

Wolność słowa może podlegać ograniczeniom, ale te ograniczenia muszą wynikać z ustawy (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Z art. 63a § 1 k. w. nie sposób jest jednak – jak już wskazano powyżej – wywieść takie ograniczenie.

Uwagi powyższe przekazuję Panu Komendantowi stosownie do art. 14 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r. poz. 2179 ze zm.) z prośbą o ponowne zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Z poważaniem

Z upoważnienia  
Rzecznika Praw Obywatelskich

  
Stanisław Trociuk  
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich